

# Dr Dave Mathewson, Objawienie, Wykład 23, Objawienie 17:7-18:8 Interpretacja Bestii i upadek Babilonu

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 23, Objawienie 17:7-18:8, Interpretacja Bestii i Upadek Babilonu.

Zanim przejdziemy dalej, chcę wrócić do jednego tekstu Starego Testamentu.

To właśnie 21. rozdział i werset 1. Księgi Izajasza przedstawiały Babilon jako powiązany z pustynią. Może to stanowić część tła dla wizji Jana w rozdziale 17. I podobnie, kiedy Babilon nazywany jest matką wszystkich prostytutek, obrazy mogą również wskazywać, że wytwarza te rzeczy u innych, w innych narodach i tych, których zwodzi, i obrzydliwości ziemi.

Ponownie przypominając o swojej odpowiedzialności za bałwochwalcze praktyki narodów, które teraz w nich powieła. Teraz w wersecie 7 Jan odpowiada z całkowitym zdziwieniem. W jego odpowiedzi może kryć się kilka pojęć.

Jednym z nich może być strach z powodu tego, co widzi. Biorąc pod uwagę reakcję anioła, kiedy to mówi, dlaczego jesteście zdumieni? Wyjaśnię tę tajemnicę. Prawdopodobnie jest to także wyraz zakłopotania i zastanawiania się, co on do cholery widział i jak to zrozumieć.

Być może było też tak, że sam Jan uznał tę wizję za atrakcyjną i w pewnym sensie był zaskoczony pięknem i atrakcyjnością tego, co zobaczył. Teraz anioł odpowie na jego zdumienie, zdumienie i być może zauroczenie, zaczynając od wersetu 8, a właściwie zaczynając tutaj od wersetu 7. Opiszę dokładnie to, co widział Jan, nie biorąc pod uwagę każdego szczegółu wizji pierwsze sześć wersetów, ale biorąc większość cech wizji i teraz zaczynając je rozpakowywać. Pierwszą intrygującą rzeczą, na którą warto zwrócić uwagę w związku z tą wizją, jest to, że Jan zaczyna od czterokrotnego opisu bestii w bardzo intrygującym języku lub, przepraszam, trzy razy w tej części.

Tutaj, w tym wersecie dwa razy, a później w wersecie 11, Jan użyje języka bestii, która była, nie jest i nadchodzi. Prawdopodobnie ma to oznaczać bezpośredni kontrast i parodię sposobu, w jaki Bóg jest opisany w rozdziale 1 w wersecie 8, rozdziale 4 w wersecie 8 i rozdziale 11 w wersety 10 i 14, gdzie jest to tylko dwojakie. Tam było to tylko podwójne.

Nie macie tego w rozdziałach 11 i 14, ponieważ Chrystus, Bóg, już przyszedł. Ale w 1:8 i 4:8 znajdujemy Tego, który był, który jest i który przyjdzie. A teraz to tak, jakby

w przeciwieństwie do tego, w bezpośredniej parodii, bestia została opisana jako ta, która była, której nie ma i która nadchodzi.

Fakt, że prawdopodobnie nie ma na myśli Apokalipsy 13, gdzie jedna z jego głów otrzymała śmiertelny cios, lub śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, które przekreśliły jego porażkę i wyrzuciły z nieba. Zatem fakt, że był i nie był, sugeruje jego śmiertelny cios oraz jego sąd i porażkę z powodu śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Ale w rozdziale 13 widzieliśmy, że cały świat był zdumiony, ponieważ najwyraźniej udało mu się to przeżyć i przetrwać.

Inną jednak cechą jest to, że On przyjdzie, co prawdopodobnie kontrastuje ze wszystkimi odniesieniami w całym Apokalipsie do przyjścia Chrystusa i przyszłego przyjścia Boga. Teraz Szatan nadchodzi, ale jak na ironię, przychodzi, aby wejść; wychodzi z otchłani, ale po to, aby pójść na zagładę. Zatem w przeciwieństwie do przyjścia Boga i Baranka, które skutkuje zbawieniem, ustanowienie przyjścia Boga bestii skutkuje jej zniszczeniem, co zobaczymy w dalszej części rozdziału 19.

Ma to więc na celu wyraźne przeciwstawienie istnienia bestii egzystencji Boga i Baranka. Może to być także idea Baranka lub bestii wychodzącej z otchłani i zmierzającej na zagładę; może to również odzwierciedlać motyw, który można znaleźć w literaturze apokaliptycznej, szczególnie w literaturze Henocha, pierwszego i drugiego Henocha istot demonicznych, które są zamknięte na pewien czas w więzieniu, aby zostać wypuszczone na sąd. I to z pewnością by tu pasowało, że celem bestii wychodzącej z otchłani jest to, że została zamknięta w otchłani, a teraz wychodzi, aby udać się na swoją zagładę i aby udać się na swój sąd.

Rozumiem więc, że w dwóch kolejnych wzmiankach o tym motywie czy tytule ten, który był, nie jest i nadchodzi, przyście będzie rozumiane jako nadejście, aby pójść na zagładę. I to z powodu jego natury, bo był i go nie ma, ale teraz najwyraźniej nadchodzi, z tego powodu narody są zwiedzione. Niektórzy sugerowali, że go nie ma i nadzieje.

Niektórzy sugerują, że odzwierciedla to mit o Neronie, mówiący o wszelkiego rodzaju niepewności wokół jego śmierci. Niektórzy nawet myśleli, że tak naprawdę nie umarł i że wróci i odzyska tron. Niektórzy sugerują, że to właśnie kryje się za tym tytułem.

To jest możliwe; które mogłyby stanowić tło. Jednak najwyraźniej głównym impulsem Jana jest przeciwstawienie się imieniu Bożemu, temu, który był, który był, który jest i który nadchodzi. W podobny sposób postrzegane jest istnienie Szatana, czyli bestii.

Znów jest kiepską parodią, a kiedy zamiast jest, nie okazuje swojej porażki. A kiedy przyjdzie, będzie to miało na celu pójście na zagładę. A więc tak Jan opisuje, opisuje bestię lub anioła opisuje Janowi, bestię, którą postrzegał jako parodię istnienia Boga i

Baranka, która, gdyby nie Szatan, bestia, która doprowadziłaby do jego kara i zniszczenie, co zostanie opisane w rozdziale 19.

Być może najtrudniejszą częścią tego jest to, co anioł robi z siedmioma głowami bestii. Bestia opisana jako mająca siedem głów i 10 rogów. Anioł zamierza teraz wyjaśnić nam te siedem głów i 10 rogów.

I w tym miejscu sprawa staje się nieco skomplikowana. Siedem rogów i siedem głów można interpretować na dwa sposoby. I to nie byłoby niczym niezwykłym w apokalipsie, że obraz może mieć więcej niż jedno znaczenie.

Nie musimy więc widzieć tutaj niespójności, więcej niż jednego źródła czy czegoś w tym rodzaju. Możliwe, że obraz w obrazie apokaliptycznym może nieść więcej niż jedną konotację. Zatem anioł mówi, że siedem głów to siedem wzgórz, które identyfikują bestię tutaj z Rzymem i kobietę jadącą, siedzącą na bestii, identyfikującą kobietę, która jest Rzymem, ale siedem głów to także siedmiu królów lub siedmiu władców.

I anioł mówi, że z tych siedmiu pięciu już rządziło i upadło. Oznacza to, że reguła jest skończona. Obecnie rządzi jeden.

Mówi, że upadło pięć. Jeden jest i drugi ma nadejść. Zatem pięć już upadło.

Jeden już jest, a drugi dopiero nadejdzie. Jeśli więc przyjmiemy tych siedmiu głów jako siedmiu królów, a siedmiu królów to siedmiu cesarzy, siedmiu królów Rzymu, czyli siedmiu cesarzy, niektórzy twierdzą, że jest to siedem królestw. Myślę jednak, że powinniśmy prawdopodobnie uważać ich za siedmiu władców lub siedmiu królów, czyli cesarzy imperium rzymskiego.

Pytanie zatem brzmi: jak je zidentyfikować? Niektórzy używali tego tekstu, próbując datować Rzym. To znaczy, jeśli potrafimy zidentyfikować, kim jest ten, który jest, kiedy Jan mówi, że upadło pięciu, to jeden jest, i jeśli potrafimy zidentyfikować, kim jest ten, być może, dałoby nam to wskazówkę co do tego, kiedy została napisana Księga Objawienia. Problem jednak polega na tym, że gdy zaczniemy patrzeć na listę cesarzy, założmy na przykład, że zaczynamy, założmy na przykład, że podtrzymujemy pogląd, że Objawienie prawdopodobnie zostało napisane za Domicjana.

Trudność polega na tym, że jeśli zaczniesz od Juliusza Cezara, pierwszego cesarza, i przejrzysz listę, obejmującą Domicjana, otrzymasz dwunastu cesarzy. I tak, jeśli przejdziesz przez siedem, nie dorównasz Domicjanowi. I tak naprawdę, aby dotrzeć na jakąkolwiek randkę, musisz w pewnym sensie wykonać gimnastykę lub wyjaśnić, jak poruszać się po liście dwunastu osób.

Jest więcej po Domicjanie, ale Domicjan tak, było kilka sugestii co do nawet późniejszej daty. Ale ponieważ Domicjan jest najczęstszą randką, na tym poprzestaną. Ale masz dwunastu cesarzy, z którymi musisz się uporać.

Pytanie brzmi, do którego z tych siedmiu może się to odnosić? A to może zdecydować o tym, kiedy to ustalimy. Niektórzy sugerują, że nie zaczynamy od Juliusza Cezara, ale z różnych powodów zaczynamy nieco później. Zauważyliśmy już, że w latach 68 i 69 n.e. trzech cesarzy sprawowało władzę w krótkich odstępach czasu.

I zostali zrzućeni z tronu. Niektórzy sugerowali, abyśmy pozostawili te osoby na liście. Niektórzy sugerują, że powinniśmy to pominąć ze względu na krótki czas, w którym Jan nie pomyślałby o zaliczeniu ich do siedmiu.

Pojawiły się zatem wszelkiego rodzaju sugestie, od czego zacząć liczenie cesarzy i kogo uwzględnić na tej siedmiu liście. Myślę, że lepiej potraktować tę listę jako symboliczną. Oznacza to, że zauważyliśmy już, jak często liczba siedem jest używana w celu zapewnienia kompletności i doskonałości.

Myślę więc, że John używa siedmiu, aby nie odnosić się; założmy, że został napisany w czasach Domicjana. Nie sądzę, żeby Jan używał siedmiu w odniesieniu do jakichkolwiek siedmiu konkretnych, dosłownych cesarzy, ale siedem sugeruje pełną liczbę i pełne rządy cesarzy Rzymu, a nie siedmiu dosłownych, konkretnych cesarzy spośród tych, których ma na myśli. Zatem patrząc na wszystkich cesarzy Rzymu, być może nawet poza nimi, cóż, oczywiście poza nimi, ponieważ jeden wciąż ma nadzieję. Jeśli Domicjan jest, a nie chcę przywiązywać do tego zbyt dużej wagi, ale jeśli Domicjan jest tym, który jest, to ten, który jeszcze nie nadejdzie, znowu, będzie siódmy.

Jan patrzy na wszystkich cesarzy, którzy będą rządzić Rzymem, co symbolizuje ich całkowite panowanie liczbą siedem. Co on ma na myśli, mówiąc, że pięciu upadło, jeden jest, a jeden ma nadzieję? Przede wszystkim myślę, że jest to kolejne ironiczne powtórzenie formuły stosowanej do Boga, Tego, który był, który jest i który ma przyjść. Teraz pięciu upadło, jeden jest, a jeden nadchodzi.

Zatem portretował nie tylko bestię, ale po raz kolejny przedstawił całe istnienie i życie Cesarstwa Rzymskiego i jego cesarzy jako parodię i naśladownictwo istnienia Boga, Tego, który był, który jest i który jest nadchodzący. Zatem ten język ma częściowo odzwierciedlać ten boski tytuł. I że nie tylko bestia, ale imperia rzymskie, życie Rzymu, rozpiętość imperiów rzymskich, powtarza się, naśladuje i jest parodią istnienia Rzymu, istnienia Boga odzwierciedlonego w Tym, który był, który jest i który jest nadchodzący.

Co więcej, myślę, że ten język pięciu upadł, jeden jest i jeden ma nadejść, ma po prostu pokazać, że zło ma swój bieg i że to nie będzie trwać wiecznie. Że większość panowania Rzymu dobiegła końca, a jego panowanie będzie trwało tylko przez krótki czas, zanim Bóg je zakończy, zanim przyjdzie Bóg i osądzi Cesarstwo Rzymskie. Kiedy więc mówi, że upadło pięć, jeden jest, drugi ma nadejść, po prostu chce pokazać, że to nie będzie trwało wiecznie.

Cesarstwo Rzymskie nie będzie trwało wiecznie, ale ostatni, a właściwie dwa ostatnie, ten, który jest i ten, który ma nadejść, upadnie tak samo jak pierwszych pięciu. Nie powinniśmy więc sumować i ustalać siedmiu dosłownych władców, mówiąc, że pięciu już upadło. Większa część złych rządów Rzymu już miała miejsce i nie potrwa jeszcze długo, ale oni również, inni władcy, ulegną upadkowi, tak jak pierwszych pięciu.

Intrygujące jest to, jak bestia jest opisana w związku z tym wszystkim. I w pewnym sensie można zobaczyć apokaliptyczną symbolikę. Władcy są tak naprawdę głową bestii.

Ale teraz zwróćcie uwagę na opis bestii w wersecie 11. Bestia, która kiedyś była, a teraz jej nie ma, i jest ósmym królem. Należy do siedmiu i idzie na swoją zagładę.

To interesujące, że bestia jest kojarzona z siedmioma głowami, czyli siedmioma cesarzami lub władcami, choć wydaje się, że bestia reprezentuje ósmą. Myślę, że to najprawdopodobniej sugeruje przyszłe przyjście bestii na samym końcu historii. Ta sama bestia, która inspirowała siódmką, innymi słowy, cały okres imperium rzymskiego, które dobiegnie końca, bestia funkcjonuje wówczas jako ósma, która nadejdzie jeszcze na końcu historii.

Ale kiedy to uczyni, pójdzie na swoją zagładę. Zatem celem tego wszystkiego jest po prostu pokazanie natury istnienia bestii w takim stopniu, w jakim jest ona w stanie sprawować swą władzę poprzez swoich cesarzy. I choć na koniec historii nastąpi to jako ósme, panowanie rzymskie po prostu nie będzie trwałe.

Zmierzają do zniszczenia i zmierzają do sądu. Powtórzę więc: czego czytelnicy mają się bać? A teraz mogą zobaczyć Rzym w nowym świetle. Kolejnym elementem jest 10 rogów, które anioł interpretuje jako 10 królestw.

Zatem siedem głów reprezentuje cały okres panowania rzymskiego i cesarzy wraz z bestią. Potem bestia pojawi się jako ósma na końcu historii, ale pójdzie na zagładę. Zatem ludzkie królestwa i ludzkie rządy nie będą trwałe.

To tymczasowe. Skończy się to zniszczeniem. Teraz anioł utożsamia 10 rogów z 10 królestwami.

Prawdopodobnie podobnie jak liczba siedem, nie powinniśmy traktować ich jako dosłownych, 10 dosłownych królestw, które możemy zidentyfikować na mapie, ale 10 symbolizujące kompletność, a 10 symbolizujące pełną lub kompletną liczbę, teraz ma symbolizować narody świata świat, który będzie rządził wraz z bestią lub wraz z Rzymem. I znowu, nie sądzę, że powinniśmy próbować zidentyfikować 10 konkretnych, ale po to, aby zobaczyć pełnię i kompletność wszystkich narodów, które będą w zмовie z bestią. Prawdopodobnie należy ich utożsamiać z królami ziemi już w rozdziałach 16 i 14, którzy mówią, że Szatan, bestia i fałszywy prorok za pośrednictwem trzech żab mogą zwieść i zgromadzić się na bitwę w czasach ostatecznych.

I faktycznie, dokładnie tak się tutaj dzieje. Bestia i narody ziemi spotykają się w jednym celu. I to jako sojusznicy w totalnej wojnie przeciwko Barankowi.

Ale rezultat jest taki, jaki został już przedstawiony i przepowiedziany w kilku pierwszych wersetach tej interpretacji. A to oznacza, że bestia idzie na zagładę. Podobnie stanie się z narodami, które są w zмовie z bestią i imperium rzymskim.

Wszyscy będą w zмовie i staną się sojusznikami w prowadzeniu wojny z Barankiem, ale Baranek ich pokona. Zatem tak naprawdę nie ma tu w ogóle miejsca na żadną bitwę. W pewnym sensie jest to kolejne bardzo krótkie odniesienie do bitwy w czasach końca.

Wracając do rozdziału 16 i wersetu 14, zostaliśmy wprowadzeni w bitwę Armageddonu, którą tam widzieliśmy, bitwę Armageddonu, symbol bitwy czasów ostatecznych. Bitwa nie jest tutaj krótko opisana. Myślę, że jeśli mamy to utożsamiać z rozdziałem 16, bitwą w 16, oto krótko opisane wojny, ale tak naprawdę to wcale nie jest wojna.

Baranek po prostu niszczy i pokonuje swoich wrogów. Zwróć uwagę na język jednej godziny. Dzieje się to w ciągu jednej godziny.

Jedna godzina jest prawdopodobnie odniesieniem lub symbolem krótkiego okresu czasu. Kilka innych interesujących cech tej interpretacji prowadzi nas do końca rozdziału 17. Po pierwsze, zauważmy, że anioł interpretuje wody z wersetu pierwszego i drugiego, czyli wody, na których siedzi prostytutka Babilon.

Wody są symbolem ludów i narodów, mnóstwa i języków. Fakt, że siedzi w wodach, prawdopodobnie wskazuje na bestię lub Babilon kobiety, władzę Rzymu nad wszystkimi narodami. Jednak to, co dalej, jest dość zdumiewające, to bestia i 10 narodów.

Widzieliśmy już rozdzielenie bestii i kobiety oraz kobietę jadącą na bestii, co może sugerować, że bestia symbolizuje zło i chaos oraz że bestia i kobieta są natchnione

przez demony. Wydaje się, że teraz bestia i 10 narodów zwracają się przeciwko prostytutce Babilon, wielkiemu miastu, i niszczą ją. Moim zdaniem po prostu sugeruje to, że – jak na ironię – ci, którzy na niej polegali, a nawet zmówili się z nią w celu zapewnienia swojego dobrobytu ekonomicznego i praktyk, teraz zwracają się przeciwko niej i ją niszczą.

Moim zdaniem po prostu na jednym poziomie wskazuje się na autodestrukcyjną naturę imperium, autodestrukcyjną naturę grzechu, że każde imperium, które stawia się ponad Bogiem, które uzurpuje sobie prawo do Bożej władzy, które rości sobie prawo do wyłącznego kultu i suwerenności należnej tylko Bogu, który utrzymuje się poprzez przemoc, który uwodzi innych, aby uczestniczyli w jego samolubnym bogactwie, skutkiem jest samozagłada. I tak bestia, która dała jej moc i leży u podstaw jej władzy i mocy, a teraz 10 narodów, które się z nią sprzymierzyły, teraz wszystkie zwracają się przeciwko niej, aby ją zniszczyć, sugerując, jak powiedziałem, być może autodestrukcyjny charakter zła. Zatem celem tej części było jak dotąd pokazanie prawdziwej natury, w prawdziwie apokaliptyczny sposób, odślonięcie i zademonstrowanie prawdziwej natury babilońskiego Rzymu.

Jest to prostytutka, która uwodzi inne narody, aby zaangażowały się w jej bałwochwalcze praktyki gospodarcze. Uwodzi inne narody, aby uczestniczyły w jego bogactwie, nadmiernym luksusie i żądzy więcej. Dopuszcza się także przemoc, zabijając tych, którzy się jej sprzeciwiają, zwłaszcza ludu Bożego, który zachował swoje wierne świadectwo.

Jest winna przypisywania sobie boskiej mocy i boskiego autorytetu. I z tych wszystkich powodów jego końcem jest zniszczenie. Nieważne, jak wielka wydaje się bestia i nieważne, jak znaczącą rolę odgrywa jej siedmiu cesarzy, ostatecznie doprowadzi ona do jej zniszczenia.

To pokazuje, dlaczego Babilon Rzym jest gotowy na sąd i zniszczenie. Pokazuje, dlaczego rozdział 18, dlaczego więc zniszczenie. Rozdział 17 to wyjaśnił.

Ale pokazuje także kościołom dokładnie, z czym lub kim mają do czynienia, odsłaniając prawdziwą naturę Rzymu i jaka jest stawka w stawianiu mu oporu lub uczestnictwie. Jeśli zdecydują się wziąć w tym udział, będą winni, podobnie jak inne narody, cudzołóstwa z nią. Kościoły takie jak Laodycea, które są zadowolone z siebie i bogate, lub inne kościoły, które poszły na kompromis lub przyzwalają na kompromis z bałwochwalczym, bezbożnym rzymskim systemem gospodarczym.

Ten rozdział przypomni im dokładnie, jaka jest stawka w zмовie z Rzymem. Dlaczego powinni tak bardzo skupiać się na utrzymaniu swego wiernego świadectwa i odmawiać dostosowywania się i kompromisu? Teraz rozdział 17 ponownie pokazał Rzym w jego prawdziwych barwach. Jest to uwodzicielska prostytutka, która poprzez swój ponętny wygląd i swój atrakcyjność zakrywa swoją okropną grzeszną naturę,

ukrywa fakt, że zmierza przed sądem i powoduje, że narody popełniają z nią cudzołóstwo.

I to jest wezwanie dla Kościoła, aby się od tego oddzielił. Rozdział 18 rozpocznie się w wersecie 4: wyjdź z niej. Dlaczego? Ponieważ ona jest tą prostytutką, która zmierza ku zagładzie.

Więc wyjdź z niej. Nie dajcie się wciągnąć w jej grzeszne praktyki, abyście nie uczestniczyli w jej sądzie. To prowadzi nas do rozdziału 18.

Rozdział 18 ukazuje bardziej szczegółowo zniszczenie prostytutki Babilonu. W rzeczywistości tego właśnie mogliśmy się spodziewać w rozdziale 17:1: czy anioł nie powiedział Janowi, że zamierza mu pokazać sąd nad prostytutką Babilońską?

W rzeczywistości to właśnie opowiada tutaj Jan, ale przedstawił to już na samym końcu rozdziału 17. Powiedzieliśmy, że rozdział 17 pokazuje przyczynę upadku Babilonu, ale rozdział 17 zakończył się już krótką wzmianką o jego zniszczeniu, że narody i bestia zwrócą się przeciwko niej, zwrócą się przeciwko niej i zniszczą ją. Dlatego też krótko wspomniano o tym w rozdziale 17 wersecie 16 na końcu, ale teraz rozdział 18 podaje nam więcej szczegółów dotyczących zniszczenia Babilonu.

Rozdział 18 jest swego rodzaju pastiszem tekstu Starego Testamentu. Teksty Starego Testamentu zaczerpnięte zwykle z wyroczni sądowych z Jeremiasza 50 i 51, które widzieliśmy, z Izajasza w odniesieniu do Tyru i innych narodów, a także kilku innych tekstów Starego Testamentu, wszystkie teraz łączą się, aby przedstawić Babilon, Babilon Rzym jako swego rodzaju o wcieleniu wszystkich innych narodów, które doznały sądu. Inną rzeczą, o której należy wspomnieć na temat rozdziału 18, zanim go przeczytamy, jest to, że rozdział 18 nie wydaje się być ułożony w porządku chronologicznym, lub raczej powinienem powiedzieć, że wydarzenia z rozdziału 18, a sekcje rozdziału 18 nie wydają się następować w porządku chronologicznym.

Za chwilę przyjrzymy się temu bardziej szczegółowo. Ale sens tego fragmentu jest taki, że pewnego dnia święci będą się radować z upadku Babilonu, ponieważ ukazuje to Bożą sprawiedliwość w pomszczeniu ich krwi i usprawiedliwieniu ich. Z tego powodu powinni to oddzielić, aby uniknąć sądu.

Dlatego święci są wezwani do oddzielenia się od Babilonu w Rzymie, aby uniknąć jego sądu. A jeśli tak się stanie, pewnego dnia będą się cieszyć z upadku Babilonu, ponieważ upadek Babilonu jest dowodem Bożej sprawiedliwości. Pokazuje, że Bóg jest sprawiedliwy, sądząc ich, ale także usprawiedliwiając i mszcząc swój lud.

Zatem rozdział 18 stanowi kontynuację wizji rozdziału 7, ale teraz, kiedy to czytamy, zauważycie, że jest bardzo niewiele na podstawie tego, co widział Jan, a to, co Jan widzi, to kilka grup, ale główna treść rozdziału 18 ma charakter słuchowy forma



lamentów i forma mowy, prawie wszystkie wyjęte prosto ze Starego Testamentu. Zatem w rozdziale 18, po tym, jak Jan zobaczył rozdział 17, teraz widzi to. Potem ujrzałem innego anioła zstępującego z nieba.

Ma wielką władzę, a ziemia rozświetla się jego blaskiem. Potężnym głosem zawołał: Upadł, upadł Babilon Wielki. Stała się domem demonów i siedliskiem wszelkiego złego ducha, siedliskiem wszelkiego ptaka nieczystego i obrzydliwego, gdyż wszystkie narody piły wino szaleńcze jej cudzołóstwa.

Królowie ziemi dopuścili się z nią cudzołóstwa, a kupcy ziemscy wzbogacili się na jej nadmiernych luksusach. Wtedy usłyszałem inny głos z nieba mówiący: Wyjdźcie z niej, ludu mój, abyście nie mieli udziału w jej grzechach i abyście nie dostali żadnej z jej plag. Albowiem grzechy jej nagromadziły się aż do nieba i wspomniał Bóg na jej zbrodnie.

Oddaj jej tak, jak ona dała. Odptać jej podwójnie za to, co zrobiła. Wymieszaj jej podwójną porcję z własnego kubka.

Daj jej tyle męki i smutku, ile chwały i luksusu, którym sama siebie obdarzyła. W sercu się przechwala i oto czym się przechwala: Jestem królową, nie jestem wdową i nie będę płakać. Dlatego pewnego dnia dosięgną ją plagi.

Śmierć, żałoba i głód, ogień ją strawi, bo potężny jest Pan Bóg, który ją osądza. Gdy królowie ziemi, którzy dopuścili się z nią cudzołóstwa i uczestniczyli w jej luksusach, zobaczą dym jej spalania, będą nad nią płakać i lamentować. Przestraszeni jej męką, staną z daleka i będą płakać: „Whoa, whoa, o wielkie miasto, o Babilońskie miasto mocy, w ciągu jednej godziny nadejdzie twoja zagłada”.

Kupcy ziemscy będą nad nią płakać i lamentować, bo nikt już nie kupuje ich towaru. Ładunek złota, srebra, drogich kamieni i pereł, w co ubrana była prostytutka z rozdziału 17. Bisior, purpura, jedwab i szkarłat, także strój prostytutki.

Wszelkiego rodzaju drewno cytronowe i wszelkiego rodzaju wyroby z kości słoniowej, kosztownego drewna, brązu, żelaza i marmuru. Ładunki cynamonu i przypraw, kadzidła, mirry i kadzidła, wina i oliwy z oliwek, najlepszej mąki i pszenicy, bydła i owiec, koni i powozów, oraz ciał i dusz ludzkich. Powiedzą, że owoc, za którym tęsknisz, zniknął z ciebie.

Całe twoje bogactwo i splendor zniknęły i nigdy nie zostaną odzyskane. Kupcy, którzy sprzedawali te rzeczy i zdobyli na niej bogactwa, będą stać z daleka. Przestraszeni jej męką, będą płakać, lamentować i wołać: och, och, wielkie miasto, odziane w delikatny len, purpurę i szkarłat, błyszczące złotem, drogimi kamieniami i perłami.

Znowu są. W ciągu jednej godziny tak wielkie bogactwo zostało doprowadzone do ruiny. A wtedy każdy kapitan morski i wszyscy, którzy podróżują statkami, marynarze i wszyscy, którzy zarabiają na życie na morzu, staną z daleka.

A kiedy zobaczą dym z jej spalania, zawołają: czy było kiedyś takie miasto jak to wielkie miasto? Wrzucą proch na swoje głowy i wśród płaczu i żałoby będą wołać: hurra, hurra, wielkie miasto, w którym bogacili się wszyscy, którzy mieli statki na morzu, dzięki jego bogactwu. W ciągu jednej godziny została doprowadzona do ruiny. Raduj się z niej, o niebo.

Radujcie się, święci, apostołowie i prorocy. Bóg osądził ją za sposób, w jaki cię potraktowała. Wtedy potężny anioł podniósł głaz wielkości dużego kamienia młyńskiego, wrzucił go do morza i powiedział z taką siłą, że wielkie miasto Babilon zostanie zrzucone i nigdy już nie odnalezione.

A muzyki harfistów i muzyków, flecistów i trębaczy już nigdy nie usłyszysz się w niej. Już nigdy nie znajdziesz się u siebie żaden robotnik żadnego zawodu. Już nigdy nie usłyszysz się w Tobie dźwięku kamienia młyńskiego.

Światło lampy już nigdy nie zaświeci na Ciebie. Już nigdy nie usłyszysz się w Tobie głosu oblubienca i oblubienicy. Twój kupcy byli wielkimi ludźmi na świecie.

Przez Twoje magiczne zaklęcie wszystkie narody zostały sprowadzone na manowce. Znalaziono w niej krew proroków i świętych, i wszystkich, którzy zostali zabici przez ziemię." Zatem począwszy od wersetu 4, reszta rozdziału staje się serią przemówień i lamentów, które teraz wypływają z głosu w wersecie 4. Ważne jest, aby zrozumieć, że ta część, jak już wspomnieliśmy, nie jest przede wszystkim wizją. Po niej zaczynają się elementy wizjonerskie i widzę innego anioła.

Zatem Jan rzeczywiście widzi różne rzeczy, ale widzi anioła, a to, co widzi, to różne grupy i osoby, które przemawiają podczas przesłuchań lub są odpowiedzialne za lamente i przemówienia. Ale w wersecie 4 rozpoczyna się głos z nieba, który teraz będzie charakteryzował resztę rozdziału. I jak już wspomniałem, chcę krótko zademonstrować, wydaje mi się, że przesłuchanie, wszystkie te przesłuchania niekoniecznie są w porządku chronologicznym.

Na przykład wersety od 1 do 3 wydają się zakładać, że Babilon już upadł. Na poparcie pierwszej rzeczy, którą chcę powiedzieć, chociaż anioł obiecuje pokazać Janowi zniszczenie Babilonu, tak naprawdę nie ma w ogóle żadnej opowieści o zniszczeniu. Rozdział 18 tak naprawdę nie opisuje szczegółowo zniszczeń.

Pokazuje skutki zniszczenia i tych, którzy na nie nie reagują. Zakłada więc mniej więcej zniszczenie. Ale wersety od 1 do 3, upadły, upadły, jest Babilon wielki.

Stała się domem dla demonów. Wersety od 1 do 3 wydają się zakładać, że Babilon już upadł lub właśnie upadł. Ale wtedy, w wersecie 4, gdy Jan usłyszy inny głos, wyjdźcie z niej, mój ludu, abyście nie mieli udziału w jej grzechach i abyście nie doświadczyli żadnej z jej plag.

To zdaje się zakładać, że Babilon jeszcze nie upadł. Wydaje się, że wydarzenia opisane w rozdziałach od 4 do 8 miały miejsce przed upadkiem Babilonu. A następnie wersety od 9 do 20 zdają się odnosić do wydarzeń, które nastąpiły po upadku Babilonu i były odpowiedzią na niego, w postaci osób opłakujących jego upadek.

Zatem rozdział 18 nie ma na celu przedstawienia porządku chronologicznego, ale znowu ma na celu raczej interpretację natury upadku poprzez serię przemówień i lamentów. To ciekawe, bo już wspomniałem, że rozdział 18 zakłada upadek Babilonu, choć nie odnosi się do tego wprost. Tak naprawdę nigdy o tym nie opowiada.

Rozdział 18 składa się zatem ze starotestamentowych wyroczni sądu przeciwko pogańskim miastom, takim jak Jeremiasz 50 i 51 oraz Babilon, jako wyrocznie przeciwko Niniwie lub Tyrowi, wszystkie teraz połączone w Babiloński Rzym, to wielkie miasto, które teraz zostanie zniszczone. I reszta rozdziału, przejdziemy przez to szybko, ale resztę rozdziału można podzielić. Resztę rozdziału po prostu podzielimy według różnych głosów.

Zatem pierwszy z nich znajduje się w rozdziale 18, od 1 do 3, gdzie wersety od 1 do 3 mają formę proroczej, szyderczej pieśni Starego Testamentu. I na przykład Izajasz rozdział 21 i werset 9. Oraz Izajasz rozdział 21 i werset 9, który jest pieśnią przeciwko Babilonowi. Spójrz, nadchodzi człowiek w rydwanie z zaprzęgiem koni i daje odpowiedź: Babilon upadł, upadł, lub upadły objawienia, upadł Babilon.

Wszystkie wizerunki jego bogów leżą roztrzaskane na ziemi. Biorąc więc pod uwagę kontekst Izajasza 21:9, być może w dalszym ciągu mamy tu na myśli bałwochwalcze praktyki. Jednak w wyniku upadku Babilonu stał się on miejscem demonów i wszelkiego rodzaju nieczystych zwierząt.

Ponownie demonstrując całkowite zniszczenie i całkowity upadek dawnej chwały Babilonu. W rzeczywistości innym tekstem Starego Testamentu, który odgrywa rolę w opisie upadku wielkiego miasta, które zostało ostatecznie spustoszone, jest inny tekst z Izajasza oraz rozdziału 34 i wersetów od 11 do 14. Izajasz 34 w serii wyroków wyroczni przeciwko narodom w Izajasza 34:11-14.

Pustynna sowa, piskliwa sowa będzie ją opętać. Wielka sowa i kruk będą tam gnieździć się. Bóg rozciągnie się nad Edomem, linią miary chaosu i linią spustoszenia. Jej szlachta nie będzie miała niczego, co można by nazwać królestwem. Wszyscy jej książęta znikną. Ciernie opanowają jej cytadele.

Pokrzywy i jeżyny to twierdze. Stanie się siedliskiem szakali i domem sów. Pustynne stworzenia spotkają się z hienami.

Dzikie kozy będą beczeć między sobą. Tam również odpoczną stworzenia nocne i znajdą dla siebie miejsca odpoczynku. Myślę, że z tego właśnie języka w tekście korzysta Jan, opisując zagładę Babilonu w Rzymie.

A obraz przedstawia miasto całkowicie zniszczone. Zostało zmarnowane. Teraz zostało to zredukowane do chaosu.

Obecnie uległo zniszczeniu, na co wskazuje fakt, że jest to pustynne pustkowie zamieszkałe przez wszelkiego rodzaju nieczyste zwierzęta, nie mówiąc już o istotach demonicznych. Często istoty demoniczne kojarzono z miejscami pustynnymi. Zatem wielkie miasto zostało spustoszone, a powód został wyrażony w wersecie 3, który wraca do opisu prostytutki jako prostytutki lub Rzymu jako prostytutki.

I to jest wersec 3: wszystkie narody upiły się jej winem. Wszystkie narody dopuściły się z nią cudzołóstwa, dając się zwieść i wciągnąć w jej bałwochwalcze praktyki gospodarcze. Oznacza to, że kupili system gospodarczy Rzymu i teraz wzbogacili się na jego nadmiernym luksusie.

Zatem w tych przemówieniach zauważycie nie tylko lamente i nieszczęścia wywodzące się ze Starego Testamentu, przedstawiające upadek i sąd wielkiego miasta lub ludu, ale także, nawiązując do rozdziału 17, odkryjecie, że: można także znaleźć autora przedstawiającego na nowo przyczyny upadku Babilonu. Tutaj dowiadujemy się, że przyczyną upadku Rzymu było to, że spowodował on inne narody. Jan ponownie nawiązał do języka prostytutki i cudzołóstwa z 3. rozdziału Nahuma, a nawet 23. rozdziału Izajasza, stosując język prostytutki i cudzołóstwa do obcych krajów i narodów.

Zatem Rzym jest winny nakłaniania innych narodów, zwodzenia innych narodów do cudzołóstwa z nim. Teraz są współwinni jej zbrodni. I to jest powód, dla którego Babilon Rzym jest teraz winny kary.

Wciągnęli inne narody w jej komercyjne bałwochwalcze praktyki. Ale także sam Rzym jest przedstawiany jako mający żądzę konsumowania bogactwa, mający nadmierny luksus i bogactwo. Widzieliśmy już w rozdziale 6, że Rzym był winny lub wydał część wyroku na Rzym w formie, jak sądzę, pieczęci 3, na przykład 3 lub 4, pieczęć 3, jak sądzę, czy Rzym był winny wyzysku nawet własnych prowincji po prostu dla własnej korzyści i dla własnej żądzы bogactwa i własnego nadmiernego luksusu, i uczynił to kosztem, a nawet wyzyskiwał także inne prowincje i inne narody.

Wspomniałem już, że większość modelu 18 rozdziału Księgi Objawienia to 50 rozdział Jeremiasza, ale także teksty takie jak na przykład Ezechiel i Ezechiel 27, które koncentrują się na Tyrze. Wspomniałem już o tym, że powodem tego jest

prawdopodobnie to, że 27. rozdział Ezechiela, który skupia się na Tyrze, jest przede wszystkim ekonomiczną krytyką Tyru. Jeremiasz 51. wydaje się tego nie zawierać. Ezechiel 27 wyraźnie potępia Tyr i skupia się na Tyrze ze względu na jego ekonomiczną eksploatację i nadmierny luksus.

Stanowi zatem odpowiedni model dla krytyki Babilonu przez Jana, Rzym tutaj, w rozdziale 18. Babilon zostaje zatem potępiony za ostentacyjne okazywanie bogactwa, żądze i pragnienie nadmiernego luksusu i nadmiernej konsumpcji, a następnie uwodzenie narodów, aby uczestniczyły w To. I dlatego właśnie to sprowadzi gniew Boży na Babilon w pierwszych trzech wersetach.

Wersety od 4 do 8 są zatem wezwaniem ludu Bożego do wyjścia z Babilonu, aby uniknąć sądu. I zauważcie, że tak naprawdę jest to dwojaki. Po pierwsze, mają z niej wyjść, aby nie mieli udziału w jej grzechach, ale po drugie, aby nie mieli udziału w jej plagach i jej sądzie.

To wezwanie, jeśli Jan zwraca się do mieszkańców Azji Mniejszej lub nawet do mieszkańców Rzymu, trudno sobie wyobrazić, aby czytelnicy mieli to wykonać dosłownie. Właściwie, jeśli mieszkam w Azji Mniejszej, jak fizycznie wydostać się z Rzymu? Jego imperium rozprzestrzeniło się wszędzie. Zatem prawdopodobnie powinniśmy rozumieć to ujawnienie się jako nie fizyczne, ale jak widzieliśmy, zwłaszcza w rozdziałach 2 i 3, ujawnienie się oznaczałoby pokonanie poprzez odmowę kompromisu.

Odmawiając udziału w jej bałwochwalczych praktykach ekonomicznych, właśnie w ten sposób wyjdą z niej. Nie jest to więc fizyczne opuszczenie Rzymu, a wielu ludzi nie było w Rzymie, byli na prowincji. Fizyczne wyjście z niej było prawie niemożliwe.

Jest to więc raczej wezwanie, inny sposób wyrażenia odmowy kompromisu, odmowy dostosowania się i zaangażowania w jej bałwochwalcze praktyki gospodarcze. Tłem Starego Testamentu jest szereg tekstów, które nawołują lud Boży do opuszczenia lub wyjścia z Babilonu. Jeden z nich znajdujemy w tekście odgrywającym dominującą rolę, Jeremiasza 50 i wersecie 8, gdzie czytamy: uciekajcie z Babilonu, opuśćcie ziemię Babilończyków.

Ale inny interesujący tekst, Izajasz rozdział 48 i werset 20, myślę, że jest tekstem, którego szukam. Izajasz 48 i werset 20: „Opuść Babilon i uciekaj przed Babilończykami” są podobne do języka Jeremiasza w rozdziale 50. Ale jest też inny intrygujący tekst Izajasza, a mianowicie rozdział 52 i werset 11, gdzie mówi: „Odejdźcie”, odejdź, wyjdź stamtąd i nie dotykaj niczego nieczystego.

Jeśli ten tekst również kłamie, to 52. rozdział Izajasza i werset 11. „Odejdźcie, wyjdźcie” również kryje się za wezwaniem Jana do opuszczenia Babilonu, a jak widzieliśmy w innym miejscu, Jan czasami łączy kilka tekstów Starego Testamentu,

nawiązując do kilku tekstów w raz. Jeśli przeczytasz resztę rozdziału, rozdział 52 Izajasza jest kontekstem nowego exodusu. Zatem Jan wzywa swoich czytelników podczas nowego exodusu, aby opuścili Babilon, tak jak Izraelici po raz pierwszy opuścili Egipt, i aby nie dotykali niczego nieczystego.

Teraz mają opuścić Babilon, Rzym, w ramach nowego exodusu, który ostatecznie doprowadzi ich do ziemi obiecanej, czyli Objawienia 21 i 22, oraz do nowego stworzenia. Inną ważną cechą tego wezwania do opuszczenia Babilonu jest powód, a autor twierdzi, że powodem jest to, że ich grzechy urosły aż do nieba i teraz Bóg przypomniał sobie jej zbrodnie. Zwróć uwagę na temat pamiętania, o którym widzieliśmy także w rozdziale 16, o siódmej pieczęci, czyli siódmej misie, gdzie Bóg wspominał o Babilonie, aby dokonać sądu.

Pomysł nie jest taki, że Bóg zapomniał i nagle przychodzi mu do głowy, że ma coś do zrobienia, ale język ponownego przypomnienia w kontekście Boga jest teraz wierny i dotrzymuje obietnic, że sprowadzi sąd na Babilon, Rzym. Ale to, co jest tutaj intrygujące, to dwie rzeczy. Po pierwsze, zwróć uwagę na ten język, który widzieliśmy już w innym miejscu Objawienia, a który pochodzi ze Starego Testamentu i dotyczy sądu odpowiadającego zbrodni.

Tak jak zrobił to naród, Bóg z kolei im odpłaci. Zatem ten prawniczy język wyroku pasuje teraz do przestępstwa. I tak, w wersecie szóstym, oddaj jej tak, jak ona dała.

Tak więc jak Babilon, Rzym, uwiódł inne narody i wciągnął je w swoje cudzołóstwo, w ten sam sposób, w jaki skazała na śmierć świętych i przemocą przelała krew ludu Bożego, tak teraz ma zostać dana wyrok adekwatny do przestępstwa. Ale drugą rzeczą, na którą warto zwrócić uwagę, jest to, że autorka zdaje się początkowo zaprzeczać, gdy mówi: zapłać jej podwójnie za to, co zrobiła. Wymieszaj jej podwójną porcję.

I dlatego niektórzy zastanawiali się, jak pogodzić fakt, że autorka każe ją oddać zgodnie z tym, co zrobiła. Ale teraz mówi: nie, podkrećmy trochę sytuację i dajmy jej podwójnie za to, co zrobiła. Na przykład Grant Osborne w swoim komentarzu zinterpretował to w ten sposób, że w rzeczywistości to, co się tutaj dzieje, odzwierciedla teksty Starego Testamentu, takie jak Księga Wyjścia 22, gdzie w przypadku popełnienia przestępstwa od osoby oczekiwano czasami podwójnej zapłaty w ramach zadośćuczynienia za popełnione przez siebie przestępstwo.

Inni sugerowali, a większość uważa, że nie chodzi tu tak bardzo o podwójną karę, dosłownie podwójną karę, ale o całkowitą lub pełną karę, jaką Bóg wymierzy Babilonowi i Rzymowi za ich zbrodnie. Innym, co mnie pociąga, i które moim zdaniem ma tutaj sens, jest to, że słowo podwójne jest lepiej przetłumaczone jako równoważne. Oznacza to, że kara wytwarza duplikat lub się równoważy.

To prawie tak, jakby na skali zbrodni była po jednej stronie, a następnie podwójna kara ją równoważy. Jest to więc po prostu inny sposób powiedzenia tego samego. Zbrodnia lub kara odpowiadają przestępstwu.

To duplikat przestępstwa. To się równoważy. Nie wiem zatem, czy koniecznie powinniśmy widzieć tutaj koncepcję podwójnej porcji.

Oznacza to, że Bóg mówi, że ukarzę Babilon stosownie do jego zbrodni. Nie, myślę, że zamiast tego podwoję tę kwotę; może powinniśmy spojrzeć na to bardziej w kategoriach odpowiednika lub duplikatu. Zatem jest to po prostu inny sposób powiedzenia, że kara będzie równa przestępstwu.

A to, co z pewnością pasuje do kary, będzie pasować do motywu zbrodni znajdującego się w tej sekcji. Wersety siódmy i ósmy, potem jeszcze raz, i w większości tych przemówień zauważycie, że wersety siódmy i ósmy szczegółowo opisują powód kary. Dlaczego Bóg wymierzy karę adekwatną do przestępstwa? Ponieważ wersety siódmy i ósmy, zwłaszcza koniec wersetu siódmego, przechwala się w swoim sercu, że zasiadam jako królowa.

Nie jestem wdową. Innymi słowy, autorka przypomina nam teraz o przestępstwie, za które zostanie ukarana. Oznacza to, że wychwala siebie, a nie Boga.

To, to, uh, siedzę jako królowa w jej sercu. Przechwala się, siedzę, bo królowa prawdopodobnie ma kontrastować z, uh, gdzie indziej wezwaniami do bojaźni Boga i oddawania Mu chwały, co jest bezpośrednią sprzecznością i sprzeciwem wobec tego. Teraz Rzym przechwalał się, ustanawiając siebie Bogiem, żądając chwały i władzy, które należą wyłącznie do Boga, mówiąc: Zasiadam jako królowa, jestem na moim tronie, hm, teraz zasiadam jako królowa nad wszystkim.

Ale co więcej, hm, uh, ponadto, jak wyjaśni to reszta tekstu, uh, że ona jest również osądzona za to, że żyje w nadmiernym luksusie i, hm, zwłaszcza na końcu, kosztem reszty imperium. Zatem zauważcie, że budujemy tutaj obraz. Uh, uh, Rzym żyje w nadmiernym luksusie.

Samolubnie gromadzi bogactwo dla siebie. A jednocześnie jest winny prześladowania świętych. Jest winny brutalnego skazania ich na śmierć.

Jest także winna spowodowania, że inne narody cudzołożą z nią, poprzez swoje bałwochwalcze praktyki gospodarcze. Co więcej, obecnie jest przedstawiana jako wywyższająca się, wystawiająca siebie, stawiająca się ponad Bogiem i nawadniająca Bożą moc i autorytet. I z tych wszystkich powodów teraz, hm, Bóg dokona sądu nad Babilonem.

W pozostałej części wersetów od 9 do 19 znajdujemy informację o różnych ludziach na ziemi, którzy skorzystali z, uch, uch, z dobrobytu Rzymu i jego praktyk gospodarczych, z jego nadmiernego bogactwa i luksus. Teraz widzimy tych ludzi, hm, widzimy grupy tych ludzi, którzy śpiewają teraz pieśni lamentu, opłakując zniszczenie i opłakując sąd i upadek Rzymu. A powód jest oczywisty, gdyż upadek Rzymu oznacza także ich upadek.

Upadek Rzymu oznacza, że zostali teraz odcięci od tego, dzięki czemu również się wzbogacili. Zatrzymują też nagromadzony nadmiar luksusu. Innymi słowy, wersety od 9 do 19 będą przemową tych, których prostytutka rzymska nakłoniła do cudzołóstwa z nią, namawiając ich ponownie, do zaangażowania się w bałwochwalstwo w bałwochwalcze praktyki gospodarcze.

Ci, którzy wzbogacili się na uwodzicielskim bogactwie prostytutki Rzymu. Teraz te grupy stoją wokół i mają formę pieśni żałobnej, właściwie w formie pieśni żałobnej i opartej na Ezechiela 27, który jest lamentem nad Tyrem. Teraz znajdujemy te, hm, my, znajdujemy te grupy, które odniosły korzyść z żałoby Rzymu po jego upadku, ponieważ, jak powiedziałem, było to źródło ich luksusu i nadmiernego bogactwa.

A teraz, kiedy to zostało odcięte, znajdujemy interesujący obraz przedstawiający ich opłakujących nie z powodu własnego grzechu, ale z powodu upadku Babilonu, ponieważ to oni dali się uwieść nadmiernemu luksusowi Babilonu i, uh, uwiedziony do popełnienia z nią cudzołóstwa. Zwróć uwagę na Ezechiela 27, hmm, Ezechiela 27. I żeby przeczytać tylko kilka, hm, garść fragmentów, zacznę od, uh, zacznę od, uh, wersetu 25.

Statki Tarshy służą jako przewoźnicy waszych fal i waszych towarów. Jesteś wypełniony ciężkim ładunkiem w sercu morza. Twój wioślarze zabierają cię na pełne morze, ale wschodni wiatr rozbije cię na kawałki w sercu mórz.

Wasze bogactwa, towary i towary, wasi marynarze, marynarze i stoczniovcy, wasi kupcy, wszyscy wasi żołnierze i wszyscy inni na pokładzie utoną w sercu morza w dniu waszej katastrofy. Wybrzeża zatrzęsą się, gdy twoi marynarze będą krzyczeć. Wszyscy, którzy obsługują wiosła, którzy porzucają swoje statki, marynarze i wszyscy marynarze staną na brzegu.

Podniosą głos i gorzko będą płakać nad wami z powodu upadku Tyru. Posypią prochem głowy swoje. Zobaczymy, jak jedna z grup to zrobi i obróci się w popiół.

Przez ciebie ogolą sobie głowy i włożą wory. Będą nad tobą płakać w udręce duszy i w gorzkiej żałobie. Gdy będą płakać i lamentować nad tobą, podejmą lament nad tobą.



Kto kiedykolwiek był uciszony jak Tyr otoczony morzem? Gdy twój towar wypłynął za morze, nasyciłeś wiele narodów. Swoim wielkim bogactwem i swoimi dobrami wzbogaciłeś królów ziemi. Teraz jesteś rozbity przez morze.

W głębinach wody twój towar i całe twoje towarzystwo zeszyły do morza. Wszyscy, którzy mieszkają na wybrzeżach, są przerażeni wami. Ich królowie drżą ze strachu, a ich twarze są wykrzywione ze strachu.

Kupcy między narodami syczą na was i dotarliście do straszliwego końca i już was nie będzie”. Teraz zobaczymy, że Jan będzie wzorował się na reakcjach tych, którzy odnieśli korzyść z Rzymu. Będzie wzorował ich reakcje na tych, którzy zareagowali żałobą i lamentem na upadek Tyru, ponieważ podobnie w przypadku Tyru narody bogaciły się dzięki bogactwu Tyru i jego nadmiernemu zbytkowi. Teraz w ten sam sposób Jan opíše skutki upadku Babilonu i Rzymu, przedstawiając te którzy opłakują, ponieważ teraz oni także skorzystali z bogactwa Rzymu, a teraz, gdy Rzym został zniszczony i jego bogactwa już nie ma, ich upadek również jest teraz pewny.

Dlatego w następnej części przyjrzymy się bardziej szczegółowo tym trzem grupom oraz ich lamentom i żałobie z powodu upadku i zniszczenia Rzymu.

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 23, Objawienie 17:7-18:8, Interpretacja Bestii i Upadek Babilonu.